

RUCH MŁODZIEŻOWY W PRL

Tuż po wojnie komuniści musieli tolerować kilka różnych organizacji młodzieżowych. Od początku jednak celem władzy było nie tylko podporządkowanie sobie całego ruchu młodzieżowego, lecz zmiana jego oblicza, czyli oparcie go na wzorcach sowieckich.

Działający z ramienia PPR, powstały w styczniu 1943 r. **Związek Walki Młodych** nie starał się nawet ukrywać swych aspiracji. Jego najpoważniejszym konkurentem była związana z PPS, istniejąca od 1926 r. i reaktywowana jesienią 1944 r. **Organizacja Młodzieżowa Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych (OM TUR)**. O wiele mniejsze zagrożenie stanowił utworzony pod egidą Stronnictwa Demokratycznego **Związek Młodzieży Demokratycznej**. Przeciwników zacieśniania współpracy z PPR i ZWM w łonie tych organizacji stopniowo pozbawiano wpływów. Inaczej przedstawiała się sprawa przejścia przez komunistów organizacji młodzieżowej reaktywowanej po wojnie przez ludowców, **Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”**, sięgającego tradycją 1928 r. Do pozbawienia go niezależności doszło dopiero po rozbiciu PSL, kiedy to autentyczne ZMW „Wici” zostały połączone ze stworzoną w grudniu 1946 r. atrapą związku, podporządkowaną uzależnionemu od komunistów lubelskiemu SL. W 1948 r. najliczniejszą z tych organizacji był ZWM, który liczył 260 tys. członków, do „Wici” należało 150 tys., a do OM TUR 92 tys. osób. Najstarszy był ZMD – 9 tys. (w oficjalnych statystykach figurują wyższe liczby). Zjednoczenie ruchu młodzieżowego pod przewodnictwem ZWM było tylko kwestią czasu.

Po wojnie reaktywowały swą działalność także organizacje niepolityczne: **Związek Harcerstwa Polskiego** i **Bratnia Pomoc (Bratniak)**, która, tak jak w II RP, chciała być organizacją troszczącą się o sprawy socjalno-bytowe studentów. Reprezentowane przez obie organizacje wartości i sposób działania, a nawet samo ich istnienie, stało jednak w sprzeczności z wyobrażeniami komunistów o ruchu młodzieżowym.

Stalinizm

22 lipca 1948 r. na zjeździe we Wrocławiu doszło do zjednoczenia organizacji młodzieżowych. Powołano wzorowany na sowieckim Wszechzwiązkowym Leninowskim Komunistycznym Związku Młodzieży, czyli tak zwanym Komsomole, **Związek Młodzieży Polskiej (ZMP)**. Jego odpowiednikami były Czechosłowacki Związek Młodzieży (CSM, powstały w kwietniu 1949 r.), Wolna Młodzież Niemiecka (FDJ, 1946),



W. Siwierski, Ślubowanie, 1952

Związek Młodzieży Pracującej Rumunii (UMT, 1949), Dymitrowski Komunistyczny Związek Młodzieży Bułgarii (1947), czy wreszcie Związek Młodzieży Demokratycznej Korei (1946). Niebawem w ZMP, tak jak w nowo powstałej PZPR, dokonano głębokiej czystki, pozbywając się nie pasujących do nowych warunków wielu członków OM TUR i ZMW „Wici”. Równocześnie prowadzono masowy nabór do ZMP. W 1948 r. zrzesał on 500 tys., a w grudniu 1955 r. już prawie 2 mln osób, to znaczy bez mała 40% młodzieży. Podobnie jak partią komunistyczną, ZMP kierował etatowy aparat wspomagany przez aktyw, czyli rzeszę nieetatowych funkcjonariuszy. Jego działalność i polityka kadrowa były całkowicie podporządkowane odpowiednim władzom PZPR.

Nowa organizacja miała wychowywać „nowego człowieka o nowej moralności” i dostarczać kadr dla rozrastającego się aparatu partyjnego. Przede wszystkim jednak miała być wszechobecnym instrumentem komunistycznej indoktrynacji oraz skutecznym narzędziem zastraszania opornych. Jej członkowie, noszący zielone bluzy i czerwone krawaty, stali się trwałym elementem stalinowskiej codzienności. Dla najbardziej zaangażowanych niedoścignionym wzorem był całym życiem oddany partii bohater socrealistycznej książki Nikołaja Ostrowskiego *Jak hartowała się stal*. ZMP zajmował się zwalczaniem „obcych wpływów” w szkołach, na uczelniach i w zakładach pracy. Walczył z każdym wcieleniem „wroga klasowego”; rodzimą i międzynarodową „reakcją”, „przesądami”, „sabotażystami”, „kułactwem”, zarówno z „wstecznictwem” kleru, jak i zagrażającym „wartościom socjalistycznym” bikiniarstwem. Członkowie ZMP uczestniczyli we wszystkich kampaniach propagandowych PZPR, pomagali zakładać spółdzielnie produkcyjne i przodowali we współzawodnictwie pracy. Do ZMP wstępowali nie tylko karierowicze, ale i ludzie ideowi. To właśnie oni w Październiku 1956 stanęli na czele niezależnych inicjatyw politycznych.

Organizacją o odmiennym niż ZMP profilu była działająca pod patronatem wojska **Służba Polsce**. Utworzono ją w lutym 1948 r., opierając się na ustawie „O powszechnym obowiązku przysposobienia zawodowego, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży”, która wprowadziła dla młodzieży od 16 do 21 roku życia przymus pracy w wymiarze sześciu miesięcy.

W kwietniu 1950 r. powstało **Zrzeszenie Studentów Polskich (ZSP)**, nawiązujące do programu zlikwidowanej Bratniej Pomocy. Harcerstwa, od początku uznanego przez władze za ośrodek propagujący „reakcyjny” sposób myślenia i zachowania, nie zlikwidowano całkowicie. We wrześniu pozbyto się jednak starych działaczy, odrzucono tradycyjną symbolikę, zmieniono nazwę na Organizacja Harcerska Polski Ludowej i całkowicie podporządkowano ZMP.

Pokłosie Października 1956

We wrześniu 1955 r. tygodnik „Po prostu”, organ Zarządu Głównego ZMP, został przekształcony w pismo studentów i młodej inteli-

gencji. Wkrótce na jego łamach pojawiła się nie tylko miążżąca krytyka biurokratycznej formuły ZMP, lecz także rewolucyjne hasło do spontanicznego organizowania się młodzieży. Okazało się, że nic nie jest w stanie pomóc w przetrwaniu tej organizacji, postrzeganej jako symbol stalinizmu. Co prawda jeszcze w listopadzie 1956 r. ZG ZMP wydał deklarację „O potrzebie jedności” organizacji młodzieżowych, lecz oczekiwania społeczne były już zupełnie inne.

Październik 1956 r. dawał nadzieje na odtworzenie autentycznego ruchu młodzieżowego. Władzy udało się jednak szybko stłumić wszelkie żywiołowe procesy. Między listopadem 1956 a styczniem 1957 r. doszło do całkowitej zmiany w geografii organizacji młodzieżowych – pojawiło się kilka niezależnych organizacji. Stan niepewności utrzymał się tylko przez kilka miesięcy. Na naradzie przedstawicieli grup młodzieżowych z całego kraju, która odbyła się w Warszawie w dniach 6–7 grudnia 1956 r., proklamowano powstanie **Rewolucyjnego Związku Młodzieży**. Kilka dni później utworzono **Związek Młodzieży Robotniczej**. Obie organizacje nie podważały kierowniczej roli PZPR, ale sam fakt, że narodziły się spontanicznie, łamał monopol PZPR. Niebawem z ich połączenia powstał **Związek Młodzieży Socjalistycznej (ZMS)**, którego program nie zawierał już prawie żadnych akcentów rewizjonistycznych. W kwietniu 1957 r. liczył on zaledwie 40 tys. członków. Również w grudniu 1956 r. podjęto decyzję o utworzeniu **Związku Młodzieży Wiejskiej (ZMW)**, w zamierzeniu przeciwwagi dla niezależnego od PZPR młodzieżowego ruchu chłopskiego. Projekt statutu organizacji przyjęto w lutym 1957 r. ZMS i ZMW stały się trwałym elementem nowego układu. Nie przetrwały natomiast formacje zachowujące dystans wobec PZPR, takie jak rozwiązany w styczniu 1957 r. **Związek Młodych Demokratów**.

Konsekwencją postępującego od wielu miesięcy rozkładu ZMP była decyzja Zarządu Głównego o rozwiązaniu organizacji, podjęta w styczniu 1957 r. Jej kadra i członkowie zasilili szeregi ZMS i ZMW. Zniknięcie ZMP, jednego z istotnych elementów systemu władzy, to fakt bez precedensu. Zmiany nie mogły ominąć harcerstwa. 10 grudnia 1956 r. na zjeździe działaczy harcerskich powrócono do tradycyjnej nazwy i symboliki ZHP. Obraz ówczesnego ruchu młodzieżowego dopełniały powstałe w 1958 r. **Koła Młodzieży Wojskowej Sił Zbrojnych PRL** – organizacja ideowo-polityczna stworzona dla żołnierzy służby zasadniczej i młodszej kadry oficerskiej.

Lata sześćdziesiąte

Okres rządów Władysława Gomułki to również dla ruchu młodzieżowego okres stabilizacji, czyli koegzystencji ZMS, ZMW i ZSP. Związek Młodzieży Socjalistycznej, którego liczebność w 1960 r. wynosiła już pół miliona, był organizacją ideowo-polityczną i wychowawczą „pracującą się i uczącą młodzieży polskiej, młodych robotników, pracowników umysłowych, uczniów i studentów”. Wzorem ZMP, ZMS uczestniczył w „organizowaniu i pobudzaniu współzawodnictwa pracy”, lecz odby-



W. Siwierski, *Ślubowanie*, 1952

wało się to „w nowej, wyższej jego formie” – tak zwanych Brygadach Pracy Socjalistycznej. Teoretycznie priorytetowym celem organizacji pozostawało kształtowanie „właściwych” postaw ideowo-politycznych, lecz równie ważna stawała się działalność kulturalna, naukowa, sportowa i gospodarcza. Pod patronatem ZMS i ZSP organizowano życie kulturalne (teatry, dyskusyjne kluby filmowe, sekcje sportowe i turystyczne) oraz letni wypoczynek. Na te formy działalności, o wiele bardziej atrakcyjne dla członków niż sfera ideologiczna, przeznaczano ogromne fundusze. Związek Młodzieży Wiejskiej był odpowiednikiem ZMS na wsi. Ta licząca w 1962 r. 650 tys. osób organizacja zajmowała się nie tylko indoktrynacją, ale i tak zwaną działalnością kulturalno-oświatową (od uniwersytetów ludowych do kursów kroju i szycia) oraz organizacją imprez masowych. Członkowie ZMW mogli kontynuować działalność zarówno w PZPR, jak i w Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym.

Działalność ZMS i ZMW w sferze politycznej, sprowadzająca się do zrytualizowanych w formie i treści dyskusji, stawała się coraz mniej atrakcyjna dla znacznej części młodzieży akademickiej. Z czasem na obrzeżach wymienionych organizacji pojawiły się interesujące inicjatywy niezależne, wyznaczające nowe kierunki w polskim życiu politycznym. Jakakolwiek kontestacja stanu rzeczy w ramach istniejącego systemu nie mogła być tolerowana. Jesienią 1963 r. po niespełna rocznej działalności, decyzją warszawskiego KW PZPR, zlikwidowano Polityczny Klub Dyskusyjny, założony z inicjatywy Karola Modzelewskiego, działający przy ZMS na Uniwersytecie Warszawskim. W związku z tym niektórzy członkowie ZMS i ZSP rozpoczęli działalność poza oficjalnymi strukturami. Władze ZMS i ZSP, pomimo masowego w nich członkostwa, dalekie były od pozyskania rzeczywistego wpływu na młodzież akademicką. W latach 1967–1968 nie powiodły się próby wpłynięcia na nastroje wśród studentów w ramach Studenckich Ośrodków Dyskusyjnych, które stały się miejscem krytyki poczynań władz. Rozbrat między postawami działaczy i masy członkowskiej ujawnił się jaskrawo wiosną 1968 r. W lutym 1968 r. aktywiści ZMS, wespół z działaczami PZPR, utrudniali akcję zbierania podpisów pod petycją do Sejmu w sprawie zdjęcia ze sceny *Dziadów* w reżyserii Kazimierza Dejmka. Niebawem władze tej organizacji bardzo agresywnie włączyły się w kampanię antysyjonistyczną. Zaangażowanie ZSP, podlegającego mniejszej presji aparatu PZPR, nie było aż tak widoczne. Wielu członków obu organizacji studenckich wzięło udział w strajkach i protestach. Niektórzy ostentacyjnie opuszczali szeregi tych organizacji.

Centralizacja

Na początku lat siedemdziesiątych do ZMS należało 1,3 mln członków, a do ZMW niewiele mniej. Na przyszłości obu organizacji zaważyły biorące górę w polityce wewnętrznej PZPR tendencje centralistyczne. W marcu 1973 r., pomimo protestów studentów warszawskich i lubelskich, z połączenia słabiej upolitycznionego ZSP oraz kół

akademickich ZMS i ZMW utworzono nową organizację akademicką – **Socjalistyczny Związek Studentów Polskich**. W kwietniu 1973 r. doszło do „scalenia” całego ruchu młodzieżowego w ramach **Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej**. W jej skład weszły ZMS, ZMW, SZSP, Koła Młodzieży Wojskowej i ZHP. Symbolem nowych czasów stał się przymiotnik „socjalistyczny”, który pojawił się w nazwach wszystkich, z wyjątkiem ZHP, członków Federacji. Ofensywa ideologiczna wzmocniła ideowo-polityczną pryncypialność aparatu i aktywu; rozbudowano też związkową biurokrację. Paradoksalnie jednak, przy naborze nie stosowano kryteriów ideologicznych. Tym częściowo tłumaczyć należy masowy akces młodzieży do organizacji. Inne przyczyny to brak alternatywy (innej organizacji przecież nie było), możliwość uczestnictwa w zajęciach sportowych, przedsięwzięciach kulturalnych, korzystania z najróżniejszych form rozrywki i wypoczynku oraz inne zalety płynące z faktu przynależności do organizacji. Począwszy od lat siedemdziesiątych, wbrew deklaracjom wpisywanym do dokumentów programowych, mentalność szerokich rzesz członkowskich daleko odbiegała od oczekiwań związkowego aktywu.

Kolejnym elementem centralizacji było powołanie w 1976 r. w miejsce ZMS, ZMW i Socjalistycznego Związku Młodzieży Wojskowej nowej organizacji, **Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej** – „wspólnej organizacji młodzieży pracującej”. Nazwa tego tworu aż nazbyt czytelnie nawiązywała do stalinowskiego ZMP. O ile bowiem jeszcze w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych, i to nawet w propagandowych wydawnictwach, dominował pogląd, że ZMP na skutek „sekciarsko-biurokratycznych wypaczeń nie wywiązał się w pełni ze swego historycznego zadania”, o tyle w latach siedemdziesiątych uznano rozwiązanie tej organizacji za błąd. Nowa organizacja miała „upowszechniać w swych szeregach i wśród całej młodzieży ideologię marksizmu-leninizmu” oraz „przygotowywać swych najlepszych członków do wstąpienia w szeregi PZPR”. I rzeczywiście, wielu działaczy młodzieżowych robiło błyskawiczne kariery partyjne. Płynące z góry wytyczne i próby sterowania kulturą studencką przyczyniły się do pogłębienia konfliktu ze związanymi z SZSP twórcami. Odpowiedzią na te wszystkie ograniczenia było tworzenie na uczelniach, począwszy od 1977 r. (powstanie Studenckich Komitetów Solidarności), opozycyjnych inicjatyw politycznych.

Koniec monopolu

W rok 1980 Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej wchodził z dwoma milionami członków. Jednak w latach 1980–1981 w pełni uwidoczniło się bankructwo „socjalistycznego modelu wychowania”, a zarazem doszło do dekompozycji i ostatecznego złamania monopolu oficjalnego ruchu młodzieżowego. W grudniu 1980 r. Związek Młodzieży Wiejskiej opuścił szeregi ZSMP. Po legalizacji Niezależnego Zrzeszenia Studentów w lutym 1981 r. (jego działalności nie przerwała

delegalizacja po wprowadzeniu stanu wojennego) ZSMP i SZSP znalazły się w głębokiej defensywie. Kryzys okazał się trwały. Nie pomogło przekształcenie w listopadzie 1982 r. SZSP w **Zrzeszenie Studentów Polskich**, które miało być bardziej zdecentralizowane i prezentować większą otwartość światopoglądową. ZSP (pogardliwie nazywany „zsysem”) oraz działające na uczelniach struktury ZSMP i ZMW spotkały się z niechęcią i bojkotem.

Podobny był los ZSMP, do którego w 1988 r. należało, wedle oficjalnych szacunków, 1,5 mln członków. Lansowana z uporem przez aparat związkowy „leninowska formuła” organizacji młodzieżowej, przywoływanie jako wzorca Komsomołu i FDJ oraz żądania wprowadzenia dyscypliny i porządku w ruchu młodzieżowym¹ stawały się coraz bardziej anachroniczne, by nie powiedzieć – komiczne. Organizacja stała się *de facto* odskocznią do kariery w aparacie partyjnym (wiek 35 lat, zgodnie ze statutem, ku rozpaczyc wielu członków, był górną granicą przynależności do ZSMP) i gwarancją udziału w jego przywilejach. Rytualne formuły o przywiązaniu do komunizmu, internacjonalizmu i kierowniczej roli partii pozostały w użyciu aż do końca istnienia tych organizacji.



¹ Por. Wystąpienie Jerzego Jaskierni, przewodniczącego ZG ZSMP, na zakończenie obrad (w:) *II Konferencja ideologiczna ZSMP*, Warszawa 1983, s. 99–118.